KS. KAZIMIERZ KŁÓSAK

MARITAINOWE PRÓBY WYODRĘBNIENIA FILOZOFII PRZYRODY OD METAFIZYKI i NAUK PRZYRODNICZYCH

1. Jakub Maritain nigdy nie miał trudności z przyjęciem różnicy gatunkowej między filozofią przyrody a metafizyką, natomiast do pełnego wyodrębnienia gatunkowego pierwszej z tych dwu dyscyplin od nauk przyrodniczych doszedł dopiero z czasem. O tym, jak mało mogły zadowolić jego pierwsze próby rozwiązania drugiego zagadnienia, świadczy ogłoszony przezeń w r. 1818 artykuł *La physique de la quantité et la révolution cartésienne* [1], który później został włączony do dzieła *Réflexions sur l'intelligence et sur vie propre* (Paris 1924 — wyd. I, 1926 — wyd. II) jako jego roz. VI [2].

Maritain przyznawał w wymienionym artykule, że, według zasad starożytnych, „fizyka czystej obserwacji" i „filozofia naturalna" wyodrębniają się od siebie w tym sensie, iż pierwsza jest nauką typu *quia*, nauką „indukcyjną", a druga nauką typu *propter quid*, nauką „dedukcyjną". Maritainowi, który w ujęciu podstawy form rozumowania poszedł nie za współczesnymi metodologami lecz za dawnymi perypatetykami, chodziło tu o tę okoliczność, że w „fizyce czystej obserwacji" kierunek rozumowania jest odwrotny od kierunku zależności rzeczowej, natomiast w „filozofii naturalnej" pierwszy kierunek zbiega się z drugim kierunkiem. Mimo przyjęcia tych odrębności metodologicznych między „fizyką czystej obserwacji" a „filozofią naturalną" Maritain twierdził jednak zdecydowanie, że obie nauki nie różnią się między sobą gatunkowo, gdyż mają ten sam przedmiot formalny, mianowicie rzeczywistość cielesną jako taką (*la réalité corporelle comme telle*), a przy tym „fizyka czystej obserwacji" wykazuje dążność do przejścia na tory poznania zdobywanego w ramach „filozofii naturalnej" [3].

Takie ujęcie filozofii przyrody, rozpatrywanej w jej stosunku do „fizyki czystej obserwacji", było niewątpliwie czymś mało zadowalającym. Maritain nie spostrzegł się, że to, co utrzymywał w omawianym artykule o odrębności perspektywy formalnej tworzenia pojęć w obu naukach [4], nie daje się pogodzić z twierdzeniem o braku różnicy gatunkowej między nimi.

2. Tę koncepcję wewnętrznie sprzeczną Maritain rychło jednak zarzucił. Po głębszym wniknięciu w odrębności registru pojęciowego filozofii przyrody i nauk przyrodniczych, które ujmują naturę z jakościowego punktu widzenia, zaczął przyjmować między nimi różnicę gatunkową. Po raz pierwszy dał wyraz swemu nowemu ujęciu w artykule *De la notion de philosophie de la nature*, ogłoszonym w 1930 r. [5]

---

[1] Artykuł ten był drukowany w „Revue Thomiste", XXIII (1918), s. 159—181.

[2] W wyd. II s. 174—201.

[3] Zob. op. cit., wyd. II, s. 178—179.

[4] Maritain utrzymywał (tamże, s. 176—177), że nauki przyrodnicze dają ujęcie opisowe i wszystko traktują z punktu widzenia doświadczenia, podczas gdy „filozofia naturalna" rozpatruje ciała jako takie ze stanowiska bytu podległego ruchowi w znaczeniu ścisłym i pod względem istoty tego bytu oraz najwyższych zasad właściwych dla porządku fizycznego.

[5] *Philosophia perennis. Abhandlungen zu ihrer Vergangenheit und Gegenwart.* Festgabe Josef Geyser zum 60. Geburtstag. Hrsg. von Fritz — Joachim von Rintelen. Bd. II: *Abhandlungen zur systematischen Philosophie*, Regensburg MCMXXX, s. 821—828. O różnicy gatunkowej między filozofią przyrody a naukami przyrodniczymi, które nie zostały poddane opracowaniu matematycznemu, Maritain pisze w tym artykule na s. 823, 828.

To, co po odpowiednich przekształceniach, zostało w tym artykule z pierwotnego stanowiska, było to tylko twierdzenie, że filozofia przyrody nie jest nauką zupełną (*complète*) bez nauk przyrodniczych — a więc i bez nauk przyrodniczych wolnych od opracowania matematycznego. Maritain sądził tak w dalszym ciągu dlatego, ponieważ, jego zdaniem, przedmiot filozofii przyrody, jakim jest byt uzdolniony do ruchu fizycznego, nie jest sam przez się czymś zupełnym i całość swych determinacji znajduje dopiero w naturach gatunkowych, które nauki przyrodnicze dosięgają nie w nich samych, ale poprzez dostępne dla nich znaki (*par signes*) [6].

Według stanowiska, wyrażonego przez Maritaina w artykule *De la notion de philosophie de la nature*, rację gatunkowego wyodrębniania się od siebie filozofii przyrody i nauk „eksperymentalnych" stanowi różnica w treściowej orientacji pojęć tych dyscyplin. Pojęcia z zakresu filozofii przyrody są w swej treści skierowane na przenikający rzeczy materialne byt poznawalny umysłowo [7], w służbę którego został wzięty czynnik zmysłowy, uwzględniony tylko w sposób pośredni. Natomiast w naukach eksperymentalnych pojęcia skierowują się w swej treści na to, co jest zmysłowe i co daje się zaobserwować i zmierzyć. W ramach tej orientacji pojęciowej, realizowanej poniżej poziomu refleksji filozoficznej, nie wyrzekamy się całkowicie bytu, gdyż bez niego myśl byłaby niemożliwa, niemniej jednak byt poddajemy w służbę tego, co jest zmysłowe, a przede wszystkim tego, co jest mierzalne, tak że byt staje się dla nas niewiadomą (*une inconnue*), która zabezpiecza niezmienność determinacji zmysłowych oraz miar i pozwala na wyznaczenie stałych granic dla przedmiotu zmysłów [8].

Słownik pojęciowy filozofii przyrody potraktował Maritain w cytowanym artykule jako wyraz wyjaśniania ontologicznego (oczywiście w znaczeniu szerszym z racji ograniczenia się tego wyjaśniania do transcendentalnego bytu rzeczy materialnych), zaś słownik pojęciowy nauk eksperymentalnych wziął za wyraz wyjaśnienia przestrzenno-czasowego lub empiriologicznego [9]. Ten drugi typ wyjaśniania zróżnicował z kolei na poznanie empirio-schematyczne (wypadek nauk przyrodniczych, które podchodzą do natury od jej strony jakościowej) i na poznanie empirio-metryczne (wypadek nauk przyrodniczych, które posługują się opisem matematycznym) [10]. Gatunkowe odrębności w sposobie wyjaśniania przyrody określił także jako typowe różnice w sposobie definiowania tego, co ona obejmuje [11].

---

[6] Ibid., s. 825, 828. — M a r i t a i n utrzymuje na s. 828, że również i nauki przyrodnicze nie są naukami zupełnymi bez filozofii przyrody.

[7] Tę myśl Maritaina możemy także wyrazić w ten sposób, że pojęcia z dziedziny filozofii przyrody skierowują się w swej treści na byt podległy ruchowi w znaczeniu ścisłym (*ens mobile*). Musimy jednak pamiętać, że francuskiemu tomiście chodzi o zaakcentowanie aspektu bytu, jaki daje się wyodrębnić w rzeczach materialnych.

[8] Ibid., s. 823—825, 828. — Najpełniejszy tekst o dwu sposobach treściowego „rozwiązywania się" pojęć mamy na s. 823. *En pareil cas* — pisze tam Maritain, mając na uwadze poznanie przedmiotów materialnych — *il y a pour nous deux façons de résoudre nos concepts: une résolution ascendante vers l'être intelligible, dans laquelle le sensible demeure, mais indirectement, et au service de l'être intelligible, comme connoté par lui; et une résolution descendante vers le sensible et l'observable comme tels, dans laquelle sans doute nous ne renonçons pas absolument à l'être (sans quoi il n'y aurait plus de pensée), mais où celui-ci passe au service du sensible lui-même, et avant tout du mesurable, n'est plus qu'une inconnue assurant la constance de certaines déterminations sensibles et de certaines mesures, et permettant de tracer des limites stables encerclant l'objet du sens.*

[9] S. 824.

[10] Ibid., s. 826.

[11] Ibid., s. 824—825. — Maritain w tych ostatecznie słowach przedstawił w artykule *De la notion de philosophie de la nature* (s. 828) rację odrębności filozofii przyrody od

Sformułowania, z jakimi Maritain wystąpił w artykule *De la notion de philosophie de la nature*, stanowią niewątpliwie u tego myśliciela duży krok naprzód w stosunku do stanowiska zajętego przezeń uprzednio. Gdy w artykule *La physique de la quantité et la révolution cartésienne* Maritain wskazywał wprawdzie na odrębność perspektywy formalnej tworzenia pojęć w „filozofii naturalnej" i w „fizyce czystej obserwacji", ale jeszcze nie dostrzegał, że ta odrębność domaga się przyjęcia różnicy gatunkowej między obu naukami — to w artykule z r. 1930 pisał już wyraźnie o tej różnicy gatunkowej i opierał ją na odrębności typu epistemologicznego wymienionych dyscyplin. W związku z nową pozycją narzucała się jednak konieczność dalszego jej rozwinięcia i pogłębienia oraz jej przemyślenia w stosunku do najbardziej rozpowszechnionej scholastycznej zasady klasyfikacji nauk.

3. Maritain przystąpił niezwłocznie do tej pracy i myśli rzucone w formie szkicowej w artykule *De la notion de philosophie de la nature* rozwijał w dalszym ciągu w studium *Science et philosophie d'après les principes du réalisme critique* [12], w dwu pierwszych wydaniach swego głównego dzieła *Distinguer pour unir, ou Les degrés du savoir* (Paris, 1932, 1934) [13] oraz w konferencji wygłoszonej w Rzymie 20 marca r. 1934 na dominikańskiej uczelni „Angelicum" a drukowanej pt. *La philosophie de la nature (Philosophie et sciences)* w „La Vie Intellectuelle" [14] i w książce *Science et sagesse* (Paris 1935) jako jej drugi rozdział [15]. Najpełniej wszakże, a zarazem w formie możliwie najbardziej zsyntetyzowanej, przedstawił francuski tomista swe stanowisko w *La philosophie de la nature — Essai critique sur ses frontières et son objet* (Paris, wyd. I — 1935, wyd. II — 1947) [16]. W *Quatre essais sur l'esprit dans sa condition charnelle*, zarówno w wyd. I tej książki z r. 1939 [17], jak i w jej wyd. II z r. 1956 [18], Maritain nie wprowadzi już żadnych zasadniczo nowych momentów do swego ujęcia przedmiotu filozofii przyrody i nauk przyrodniczych.

---

nauk eksperymentalnych (zarówno typu empirio-metrycznego, jak i typu empirio-schematycznego): ... *on peut dire que l'objet spécificateur de la philosophie de la Nature, c'est, dans les natures spécifiques corporelles, les formalités où l'esprit peut discerner une différence de l'être (corporéité, vie, animalité, végétalité ...): ce qui suffit à assurer sa distinction et son autonomie à l'égard des sciences expérimentales.*

[12] „Revue Thomiste", XIV (1931) 1—46. Wymienione studium jest trochę uzupełnionym tekstem wykładu, jaki Maritain wygłosił 19 marca r. 1930 na uniwersytecie londyńskim (King's College).

[13] Roz. IV: *Connaissance de la nature sensible* (w wyd. I i II s. 265—397). Rozdział ten stanowi rozszerzenie artykułu co dopiero cytowanego.

[14] XXXI (1934), s. 228—259. Polski przekład pt. *Filozofia przyrody* ukazał się w „Verbum", (1934), nr 3, s. 279—321. Wywody konferencji wygłoszonej w „Angelicum" przedstawił Maritain w streszczeniu w komunikacie *Philosophie de la nature et sciences expérimentales*, „Acta Pontificiae Academiae S. Thomae Aquinatis et Religionis Catholicae", nova series, I (za r. 1934, wyd. w r. 1935), s. 78—93). Za ponowne streszczenie wymienionej konferencji można uważać komunikat Maritaina *Science et philosophie (Acta secundi congressus thomistici internationalis invitante Academia R. S. Thomae Aquinatis Romae a die 23 ad 28 novembris 1936 celebrati*, w cyt. „Acta Pontificiae Academiae ...", III (1937), s. 250—266, 270—271).

[15] S. 67—122.

[16] Datę wyd. I, której brak na karcie tytułowej, podaję za zbiorową pracą *Jacques Maritain — Son oeuvre philosophique* (s. 27), opublikowaną (brw) przez redakcję „Revue Thomiste". Ponieważ wyd. II stanowi dosłowny przedruk wyd. I, dlatego podawane przeze mnie odsyłacze do wymienionej książki Maritaina będą odnosiły się do obu jej wydań.

[17] Bardzo uproszczonym echem poglądów rozwijanych w tym wyd. I jest to, co Maritain przedstawił w komunikacie na kongres filozoficzny, który odbył się we wrześniu r. 1944 w Port-au-Prince. Zob. Maritaina *Rasion et raisons*, Paris 1947, s. 19—21.

[18] S. 214—226 i częściowo 227—256 (chodzi o dodatek I do roz. IV, który początkowo był drukowany w jęz. ang. pt. *Philosophy and the Unity of the Sciences*, „Proceedings of the American Catholic Philosophical Association", XXVII (1953) s. 34—54).

W książce o filozofii przyrody Maritain wyodrębnił — celem bliższego scharakteryzowania typu epistemologicznego tej dyscypliny — jej przedmiot lub podmiot formalny *quod (obiectum vel subiectum formale quod)* [19], określany również jako przedmiot formalny pierwszej determinacji (*l'objet formel de première détermination*) [20], a prócz tego przedmiotu — charakterystyczny sposób abstrahowania i definiowania (*modus abstrahendi et definiendi*)[21], nazywany także sposobem wejścia w kontakt z wymienionym przedmiotem (*la manière d'entrer en conversation avec l'objet*) [22], regułą tworzenia pojęć (*une règle de conceptualisation*) [23], regułą wyjaśniania (*une règle d'explication*) [24], a w sposób obrazowy — „światłem obiektywnym" (*la lumière objective*)[25].

Według Maritaina przedmiotem lub podmiotem formalnym *quod* filozofii przyrody jest byt uzdolniony do ruchu w znaczeniu ścisłym, do ruchu fizycznego — *ens sub ratione mobilitatis* [26]. Maritain ma tu na uwadze przedmiot materialny — *ens* — wzięty w perspektywie formalnej przedmiotu jako rzeczy [27]. Tę perspektywę formalną, którą w terminologii kard. Kajetana nazywa *ratio formalis obiecti ut res* albo krócej *ratio formalis quae* [28], pojmuje jako uzdolnienie do ruchu w znaczeniu ścisłym (*mobilitas*) [29]. Dzięki tej perspektywie formalnej dochodzi, zdaniem Maritaina, do pierwszej, rodzajowej determinacji przedmiotu filozofii przyrody [30], która — dzięki niej — staje wobec sfery podstawowego dla siebie poznania intelektualnego (*une sphère d'intelligiblité fondamentale*) [31].

Charakterystyczny dla filozofii przyrody sposób definiowania Maritain wyraża zwięźle w formule łacińskiej jako *modus definiendi per intelligibilem quidditatem, seu sub lumine ontologico* [32]. Francuski tomista określa więc ten sposób definiowania jako odnoszenie się do poznawalnej intelektualnie istoty bytu podległego ruchowi fizycznemu. Przy tym odnoszeniu się ma miejsce abstrahowanie od materii indywidualnej, ale nie od materii zmysłowej [33]. Pozostaje zatem wewnętrzne odwoływanie się do percepcji zmysłów [34].

Tak rozumiany sposób definiowania filozofii przyrody Maritain nazywa rozpatrywaniem bytu podległego ruchowi fizycznemu w świetle „ontologicznym". Maritain ma tu, oczywiście, na uwadze światło „ontologiczne" w znaczeniu szerszym, gdyż, jego zdaniem, przy właściwym dla filozofii przyrody sposobie definiowania wchodzi w grę odnoszenie się nie do bytu jako takiego, ale do bytu, o ile ten jest podległy ruchowi fizycznemu [35]. Ta myśl o świetle „onto-

---

19 S. 120, 128. — W związku z zagadnieniem podporządkowania nauk Maritain pisze na s. 98: *L'objet ou sujet (ici ces deux mots peuvent sans inconvénient être pris l'un pour l'autre)* ...

20 S. 130.

21 S. 121, 131.

22 S. 128.

23 S. 96, 104.

24 S. 104.

25 S. 104, 121. — To, co Maritain ma na uwadze poza tym obrazowym wyrażeniem, jest to *le type d'immatérialité ou d'intelligibilité selon lequel l'activité de l'esprit connaissant se constitue son objet, et le conceptualise* ... (S. 121—122).

26 Op. cit, s. 112—113, 117, 120.

27 Ibid., s. 120.

28 Maritain tłumaczy także sens tych dwu formuł kard. Kajetana przez: *l'appel d'intelligibilité* (op. cit., s. 104, 119—120, 122—126, 128, 131).

29 Ibid., s. 104, 112, 119, 131.

30 Ibid., s. 119.

31 Ibid., s. 120.

32 Ibid., s. 132. Por. jeszcze w tym dziele s. 90—91, 129, 131.

33 Ibid., s. 121, 128—129.

34 Ibid., s. 114, 131—132.

35 Ten moment Maritain zaakcentuje w *Quatre essais sur l'esprit dans sa condition charnelle* [2], s. 219, przyp.

logicznym" w znaczeniu szerszym wystąpiła już u Maritaina dawniej, choć w innej wersji słownej, w artykule *De la notion de philosophie de la nature*, gdy w nim ten tomista określił wyjaśnianie charakterystyczne dla filozofii przyrody jako wyjaśnianie „ontologiczne".

W terminologii kard. Kajetana Maritain określa typowy dla filozofii przyrody sposób definiowania jako jej *ratio formalis obiecti ut obiectum*, albo jako jej *ratio formalis sub qua* [36]. Według Maritaina te skrótowe formuły łacińskie mówią o perspektywie formalnej tworzenia pojęć (*la perspective formelle de conceptualisation*) [37], dokładniej, o perspektywie formalnej przedmiotu jako przedmiotu, względnie inaczej — o perspektywie formalnej, pod którą przedmiot zdeterminowany przez *ratio formalis quae*, zostaje dosięgnięty przez umysł [38]. Maritain sądzi, że dopiero dzięki tej perspektywie formalnej dochodzi do ostatecznej, gatunkowej determinacji przedmiotu filozofii przyrody [39].

Biorąc pod uwagę zarówno przedmiot czy podmiot formalny *quod* filozofii przyrody, jak i charakterystyczny dla niej sposób definiowania, Maritain podaje w ostatecznej reasumpcji, że właściwą dla omawianej nauki sferę poznawczą stanowi *ens secundum quod mobile, sub modo definiendi per intelligibilem quidditatem (et non per operationem sensus), seu sub lumine ontologico* [40].

W tym ujęciu filozofia przyrody wyodrębnia się w sposób gatunkowy od metafizyki przez swój przedmiot lub podmiot formalny *quod* i przez swój sposób definiowania, gdyż przedmiotem czy podmiotem formalnym *quod* metafizyki jest *ens sub ratione entitatis* [41], zaś jej sposób definiowania zasadza się na rozpatrywaniu bytu bez wszelkiej materii (*sine omni materia*) [42]. Gdy idzie o jakieś zbliżenie filozofii przyrody do metafizyki, to, zdaniem Maritaina, można powiedzieć tylko tyle, że filozofia przyrody, która — przy rozwijaniu refleksji filozoficznej zgodnie z właściwościami ludzkiego poznania, zakotwiczonego nawet w swych najbardziej abstrakcyjnych ideach w danych doświadczenia zmysłowego — wyprzedza metafizykę z prawa, jeżeli nie chronologicznie, zdobywa się na pewnego rodzaju uczestnictwo w poznaniu metafizycznym, na jakie jej pozwala pierwszy stopień abstrakcji, gdyż to, co bada, jest to sam transcendentalny byt rzeczy podległych ruchowi fizycznemu i zasady „ontologiczne", stanowiące rację tłumaczącą dla ich zmienności [43]. Ale już, według Maritaina, nie można utrzymywać, że filozofia przyrody jest w ścisłym znaczeniu podporządkowana metafizyce [44], choć filozof ten sądzi, iż pierwsza dyscyplina potrzebuje metafizyki do swego pełnego i poprawnego rozpracowania [45].

---

[36] *La philosophie de la nature* ..., s. 104, 120—121.

[37] Ibid., s. 121. — Maritain sądzi, że formule: *ratio formalis sub qua* odpowiada to, co on określa jako *lexique conceptuel ou lexique notionnel*. Zob. op. cit., s. 89.

[38] Ibid., s. 120.

[39] Ibid., s. 128. Por. jeszcze w tym dziele s. 122—127.

[40] Ibid., s. 132.

[41] Ibid., s. 113—114, 120.

[42] Ibid., s. 121—122.

[43] Ibid., s. 112—116. Por. Maritaina *Réflexions sur l'intelligence et sur sa vie propre* [2], s. 177, 178 wraz z przyp.; *De la notion de philosophie de la nature*, s. 823—824; *Science et philosophie d'après les principes du réalisme critique*, s. 37; *Les degrés du savoir*, s. 351: *La philosophie de la nature*... („La Vie Intellectuelle"), s. 246—249; *Science et philosophie*, s. 263; *Quatre essais sur l'esprit dans sa condition charnelle* [2], s. 222, 239—240.

[44] *La philosophie de nature* ..., s. 112.

[45] *La métaphysique est nécessaire à la constitution d'une saine philosophie de la nature ... (La philosophie de la nature* ..., s. 115.) Na s. 114 tej książki Maritain daje jednak wyraz przekonaniu, że można niezależnie od metafizyki dojść do sformułowania filozofii przyrody *prise du moins dans ses grandes déterminations essentielles*.

Od nauk przyrodniczych filozofia przyrody w rozumieniu Maritaina różni się również gatunkowo, tak jak od metafizyki [46]. Francuski myśliciel sądzi jednak, że choć, biorąc rzecz ramowo, wszystkie nauki przyrodnicze są w charakterystycznym dla siebie sposobie definiowania wyrazem empiriologicznej analizy rzeczywistości dostępnej dla zmysłów [47], to jednak podstawa gatunkowej odrębności filozofii przyrody od tych nauk przedstawia się częściowo inaczej, gdy idzie o nauki przyrodnicze, które przyjęły dla swej osnowy empirycznej formę i reguły wyjaśniania matematycznego (nauki „empirio-metryczne"), a częściowo inaczej, gdy idzie o nauki przyrodnicze, które dla swej osnowy empirycznej nie przyjęły opracowania matematycznego (nauki „empirio-schematyczne").

Od nauk przyrodniczych pierwszego typu, nauk „empirio-metrycznych", filozofia przyrody różni się gatunkowo, zdaniem Maritaina, tak przez swój przedmiot czy podmiot formalny *quod*, jak i przez swój sposób definiowania. Przedmiotem lub podmiotem formalnym *quod* wymienionych nauk jest, jak utrzymuje Maritain, nie *ens sub ratione mobilitatis*, ale *ens mobile sub ratione quantitatis*. Jest to wspólny z filozofią przyrody przedmiot materialny — *ens mobile*, rozpatrywany we właściwej dla nauk matematycznych perspektywie formalnej przedmiotu jako rzeczy, bo *sub ratione quantitatis* [48]. Co do charakterystycznego dla nauk „empirio-metrycznych" sposobu definiowania, to, według Maritaina, jest to sposób definiowania przez pomiary, na których dokonanie pozwala działalność naszych zmysłów (*le mode de définir par les mesures que l'opération du sens permet d'effectuer*) [49]. W następstwie tego sposobu definiowania omawiane nauki przyrodnicze podporządkowują się w znaczeniu ścisłym naukom matematycznym pod względem swego przedmiotu i swoich zasad, tak że choć są materialnie naukami fizykalnymi, to jednak formalnie stanowią nauki matematyczne (*scientiae mediae*) [50].

Z naukami przyrodniczymi porządku „empirio-schematycznego" filozofia przyrody w ujęciu Maritaina ma wspólny przedmiot czy podmiot formalny *quod*, tak że razem z nimi należy do tego samego rodzaju epistemologicznego. W sposób gatunkowy różni się od tych nauk tylko przez swój sposób pojmowania i definiowania, który polega na ujmowaniu bytu podległego ruchowi fizycznemu z punktu widzenia zjawisk dających się zaobserwować przy pomocy naszych zmysłów (*sub ratione phaenomenalitatis, idest sub modo definiendi per operationem sensus*) [51].

Mimo przyjęcia tej różnicy gatunkowej w zakresie pojęć i definicji Maritain sądzi, że między filozofią przyrody a „empirio-schematycznymi" naukami przyrodniczymi zachodzą pewne związki, których nie znajdujemy między wymienioną dyscypliną filozoficzną a przyrodniczymi naukami „empirio-metrycznymi". Zacznijmy naszą analizę od ustalenia, na czym te związki, zdaniem Maritaina, nie polegają.

Nie należy ich rozumieć w ten sposób, żeby wnioski, do których dochodzi

[46] Op. cit., s. 69, 83—84, 89, 93, 97, 117—118.

[47] Ibid., s. 70—76, 79, 91—92, 97, 99, 101—103. — O tym, jak ostatecznie Maritain rozumie właściwy dla nauk przyrodniczych sposób definiowania *par les notes sensibles*, mówi następujący tekst z *Quatre essais sur l'esprit dans sa condition charnelle: ... dans le cas de la définition par les notes sensibles entendue selon l'esprit de la science moderne, on cherche à définir par les notes sensibles sans les prendre comme le signe et le substitut d'une essence physique intelligible obscurément maniée grâce à elles, bref on cherche à définir purement et simplement par des possibilités d'observation et de mensuration, par des opérations physiques à effectuer.* (S. 181).

[48] *La philosophie de la nature ...*, s. 130.

[49] Ibid., s. 130—131.

[50] Ibid., s. 98—103.

[51] Ibid., s. 104, 128—131.

filozofia przyrody, stawały się zasadami dowodów, przeprowadzonych w ramach nauk przyrodniczych porządku „empirio-schematycznego". Innymi słowy, wskazane nauki przyrodnicze nie są podporządkowane filozofii przyrody nawet co do swoich zasad konstytutywnych, lecz są tylko niżej od niej położone (*infraposées*) w hierarchii nauk. Z oczywistościami naturalnymi przyrodnicze nauki „empiro-schematyczne" pozostają w ciągłości same przez się, bez pośrednictwa ze strony filozofii [52].

Pozytywnie związki między filozofią przyrody a omawianymi naukami przyrodniczymi zasadzają się, według Maritaina, na tym, że te nauki potrzebują wniosków i prawd ustalonych przez filozofię przyrody jako swoich zasad regulujących (*comme principes régulateurs*) [53], jako zasad, które by orientowały ich myśl i badania eksperymentalne, nie interweniując w ich wewnętrzną strukturę pojęciową i nie stając się zasadami wyjaśniania naukowego. Przy tej regulacji ze strony filozofii przyrody „empirio-schematyczne" nauki przyrodnicze nie mają, zdaniem Maritaina, przechodzić na plan myśli filozoficznej w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz powinny zostać w granicach właściwej dla nich analizy empiriologicznej. Ponieważ jednak rzeczone nauki przyrodnicze potrzebują filozofii przyrody, by posiąść od niej swe zasady regulujące, stąd Maritain utrzymuje, że można powiedzieć, iż te nauki są podporządkowane filozofii przyrody w znaczeniu szerszym (*une subalternation improprement dite*) [54].

4. Rozpatrzmy teraz wartość przedstawionego tu stanowiska Maritaina w sprawie przedmiotu filozofii przyrody i jej stosunku do metafizyki oraz do nauk przyrodniczych — tego stanowiska, za którym opowiedzieli się w zasadzie ks. F. X. Maquart [55], Józef J. Sikora [56] i, być może, ks. Józef de Tonquédec SJ [57].

U podstaw przyjmowanej przez Maritaina koncepcji filozofii przyrody występuje niewątpliwie jakaś wersja najbardziej rozpowszechnionej scholastycznej zasady klasyfikacji nauk teoretycznych porządku naturalnego [58]. Ma-

---

[52] Ibid., s. 104—105.

[53] Maritain posługuje się tu, jak sam zaznacza (tamże, s. 105), terminologią filozoficzną Kanta.

[54] Ibid., s. 102—106, 108, 110—111.

[55] *Elementa philosophiae*, t. II: *Philosophia naturalis*, Parisiis MCMXXXVII, s. 5—7. Wysunięte przez Maritaina ujęcie przedmiotu formalnego *quod* filozofii przyrody i „empirio-schematycznych" nauk przyrodniczych ks. Maquart przyjął z pewnym uproszczeniem. Uproszczenie dokonane przez ks. Maquarta wyraża się rozszerzeniem na całość nauk przyrodniczych tego, co Maritain odnosi do tych tylko nauk przyrodniczych, które nie posługują się opisem matematycznym.

[56] *The Philosophy of Nature and Natural Science from a thomist View point*, „The Thomist", XX (1957) 337—348.

[57] *La philosophie de la nature, première partie: La nature en général*, ler fasc.: *Prolégomènes*, Paris 1956, s. 73—78. Nie jest pewne, czy stosunkowo dość ogólnikowe ujęcie ks. de Tonquédeca zostało podyktowane wpływami Maritaina, do którego na cytowanych stronicach nie znajdujemy żadnych referencji. Bez żadnych wątpliwości jest zależny od Maritainowej koncepcji filozofii przyrody o. H. D. Gardeil OP. Autor ten nawiązał jednak w *Initiation à la philosophie de S. Thomas d'Aquin* [2], II, *Cosmologie*, Paris 1954, s. 11—12, nie do sformułowań Maritaina z książki o filozofii przyrody, ale do jego wcześniejszych wypowiedzi z wyd. I *Les degrés du savoir*.

[58] Chodzi tu o teorię o zasadzie podziału wymienionych nauk, którą św. Tomasz z Akwinu naszkicował w *Expositio super Boetium de Trinitate*, qu. V, a. 1 (*Opuscula omnia, genuina quidem nec non spuria melioris notae debito ordine collecta cura et studio Petri Mandonnet OP*, t. III, Parisiis 1927, s. 97—104), w *Commentaria in octo libros Physicorum Aristotelis*, lib. I, cap I, lect. I (*Opera omnia iussu impensaque Leonis XIII*. edita, t. II Romae MDCCCLXXXIV, s. 4 n. 1—3) i w *Sum. theol.*, I. qu. I, a. 3. Szersze rozwinięcie teorii Akwinaty znajdujemy u Jana od św. Tomasza w t. I *Cursus philosophicus thomisticus, nova editio a P. Beato Reiser OSB exarata*, vol. I, Taurini MCMXXX, s.

ritain utrzymuje w myśl tej zasady, że wymienione nauki wyodrębniają się od siebie gatunkowo (*distinguuntur specie*) nie w zależności od terminu *a quo* czynności abstrakcyjnej, ale w zależności od terminu *ad quem* tej czynności. Jak dokładniej Maritain przedstawia swój punkt widzenia, o odrębności gatunkowej nauk teoretycznych porządku naturalnego decyduje nie określony porządek albo stopień abstrakcji, ale różny typicznie sposób definiowania, pojęciowego ujmowania danego przedmiotu, jego analizy. Dzięki przynależności do właściwego sobie porządku lub stopnia abstrakcji rzeczone nauki zyskują, zdaniem francuskiego myśliciela, odrębność jedynie rodzajową [59]. Pełną konsekwencję tego ujęcia psuje tylko trochę to, co Maritain utrzymuje o metafizyce, że, w jej wypadku, sama perspektywa rzeczywistości (*ratio formalis obiecti ut res* lub *ratio formalis quae*), jaką jest właściwa dla trzeciego stopnia abstrakcji *entitas*, wyraża już odrębność gatunkową [60]. Niemniej jednak Maritain łagodzi ten pewien brak konsekwencji uwagą, że przy metafizyce perspektywa tworzenia pojęć dotyczących przedmiotów poznawalnych całkowicie intelektualnie, bez uwzględnienia jakiejkolwiek materii, ustala dla wymienionej nauki jej odrębność gatunkową bardziej z bliska, w sposób bardziej formalny i decydujący, niż tego dokonuje perspektywa rzeczywistości trzeciego stopnia abstrakcji [61].

Pierwsze pytanie, jakie się nam tu narzuca, to pytanie, czy Maritain nie wprowadził jakichś zmian, i to zmian niedopuszczalnych, do tradycyjnego ujęcia najpopularniejszej scholastycznej zasady klasyfikacji nauk teoretycznych porządku naturalnego?

Z zarzutem takich zmian wystąpił o. Jakub M. Ramírez OP [62]. Jego zdaniem Maritain dzieli wymienione nauki pod względem gatunkowym na innej częściowo podstawie niż to robiono tradycyjnie, bo w zależności od odrębnego sposobu definiowania, wziętego w niezależności od formy abstrakcji, skoro, według filozofa francuskiego, temu sposobowi definiowania nie odpowiada żadne paralelne zróżnicowanie gatunkowe w zakresie abstrakcji. Tymczasem, jak sądzi o. Ramírez, gatunkowe dzielenie nauk teoretycznych porządku naturalnego na tak rozumianej podstawie jest niedopuszczalne ze stanowiska scholastycznego. Dominikanin hiszpański dowodził Maritainowi, że, według doktryny św. Tomasza z Akwinu i Jana od św. Tomasza, formalna abstrakcja obiektywna, niematerialność pozytywna przedmiotu danej nauki teoretycznej,

---

818a—840a (*Secunda pars artis logicae*, qu. XXVII, a. 1). Co do teorii o zasadzie klasyfikacji nauk teoretycznych, jaką przedstawił kard. Kajetan w swym komentarzu do *Sum, theol.*, I. qu. I, a. 3) zob. w wyd. Leon. t. IV, Romae MDCCCLXXXVIII, s. 12—14, n. III—XV), to ona stanowi — w przeciwieństwie do teorii rozwijanej przez Jana od św. Tomasza — modyfikację ujęcia św. Tomasza z Akwinu, o ile zakłada, że *ratio formalis obiecti ut res i ratio formalis obiecti ut obiectum* (inaczej: *ratio formalis quae i ratio formalis sub qua) non ... convertibiliter se habent in gradu unitatis; ita quod, si altera una est unitate specifica specialissime, altera quoque sit sic una; et si altera est una genere, quod reliqua quoque sit una generice.* (S. 13, n. X.).

[59] *La philosophie de la nature ...*, s. 84—88, 120—127. Por. jeszcze *Les degrés du savoir*, s. 73—74, przyp., i s. 352, przyp., oraz *Science et sagesse*, s. 101, 108—110.

[60] *La philosophie de la nature ...*, s. 126.

[61] Ibid., s. 122.

[62] W artykułach *De Philosophia Morali Christiana, Responsio quaedam responsionibus „completis et adaequatis" Domini Jacobi Maritain*, „Divus Thomas" (Freiburg, Schweiz), XIV (1936), s. 87—122, i *De Philosophia Morali Christiana, „Postilla" quaedam ad calcem „glossae ordinariae" R. D. Caroli Journet*, ibid., s. 181—204. Pierwszy artykuł stanowi polemikę z treścią aneksu, dołączonego przez Maritaina do *Science et sagesse*, s. 363—386. Drugi artykuł jest odpowiedzią, jaką o. Ramirez dał ks. Journe gdy ten w „Nova et Vetera" (Freiburg, Schweiz), II (1936), s. 106—107, wziął stronę Maritaina przeciw poprzednio ogłoszonemu artykułowi hiszpańskiego dominikanina.

jego poznawalność i sposób definiowania utożsamiają się wzajemnie [63]. Jako wniosek, wypływający z tej doktryny, wysunął o. Ramírez twierdzenie, że nie można, jak to czyni Maritain, dopatrywać się w formie abstrakcji podstawy do wyodrębniania rodzajów nauk teoretycznych, a w sposobie definiowania podstawy do wyodrębniania ich gatunków. W przeciwnym razie dany rodzaj omawianych nauk i ich gatunki utożsamiałyby się wzajemnie, a, w następstwie tego, nie różniłyby się między sobą w sposób istotny i realny gatunki nauk, jakie występują w obrębie tego samego ich rodzaju, co jest sprzecznością. Ile istnieje rodzajów abstrakcji, tyle istnieje sposobów rodzajowych definiowania. Chcąc wyodrębnić rodzaj nauk teoretycznych, można dowolnie wziąć za punkt wyjścia albo rodzaj abstrakcji, albo sposób rodzajowy definiowania. Jeżeli w obrębie rodzajowego sposobu definiowania dają się wyodrębnić gatunkowe sposoby definiowania, to również i w obrębie rodzaju odnośnej abstrakcji dają się wyodrębnić gatunkowe różnice abstrakcji formalnej, tak że gatunkowego wyodrębnienia nauk teoretycznych można równie dobrze dokonać na podstawie gatunkowego sposobu definiowania, jak i na podstawie gatunkowej różnicy abstrakcji formalnej. W ramach tego samego gatunku abstrakcji formalnej nie istnieją różne sposoby definiowania. „Powiedzieć więc, że filozofia przyrody i nauki przyrodnicze stoją na tym samym stopniu abstrakcji formalnej a mają różny sposób definiowania, jest równoważne twierdzeniu, że to samo, pod tym samym względem, jest równocześnie czymś różnym" [64]. Według o. Ramíreza w tym tylko wypadku mogłyby istnieć różne sposoby definiowania na tym samym stopniu abstrakcji formalnej, jeżeli by ten stopień abstrakcji był rodzajem dzielącym się na kilka gatunków abstrakcji formalnej. Tymczasem ani św. Tomasz z Akwinu, ani Jan od św. Tomasza nie przyjmują wielu gatunków abstrakcji formalnej na pierwszym stopniu albo w obrębie pierwszego rodzaju tej abstrakcji [65].

Co sądzić o merytorycznej stronie zastrzeżeń wysuniętych przez o. Ramíreza?

Hiszpański dominikanin dowiódł bez żadnych wątpliwości, że podstawę gatunkowego podziału nauk teoretycznych porządku naturalnego pojął Maritain częściowo inaczej niż św. Tomasz z Akwinu i Jan od św. Tomasza, gdyż dla sposobu definiowania nie przyjął jakiegoś odpowiadającego mu gatunkowego zróżnicowania w obrębie abstrakcji formalnej [66]. Dowiódł także

---

[63] Teksty św. Tomasza z *Akwinu*, do których o. Ramirez odsyła w artykule *De Philosophia Morali Christiana, Responsio quaedam responsionibus „completis et adaequatis" Domini Jacobi Maritain*, s. 104, przyp. 3, są następujące: *Sum. theol.*, I. qu. LXXXV, a. 1, ad 1, i *De Veritate*, qu. XXI, a. 1, ad arg. 2 z *sed contra*. Spośród tekstów Jana od św. Tomasza wymienia o. Ramírez w następnym swym artykule *De Philosophia Morali Christiana, „Postilla" quaedam ad calcem „glossae ordinariae" R. D. Caroli Journet*, s. 187—189, w przypisach — *Cursus philosophicus thomisticus*, Log. II. p., qu. XXVII, a. 1, w wyd. Vivèsa t. I, s. 728a, 729a, 734a. W wyd. o. Reisera są to w t. I *Kursu* s. 822 a 36 — b 4, s. 823 a 24—29 i a 36—47, s. 828 b 2—5. Jak zauważył dominikanin hiszpański w swym pierwszym artykule *O chrześcijańskiej filozofii moralnej* (s. 104, przyp. 4), Jan od św. Tomasza (tamże, w wyd. Vivèsa s. 727a, w wyd. o. Reisera s. 820 a 23 — b 2) przypisywał Scotowi i Suarezowi zasadę wyodrębniania nauk teoretycznych na podstawie samego sposobu definiowania, w niezależności od formy abstrakcji.

[64] *De Philosophia Morali Christiana, „Postilla" quaedam ad calcem „glossae ordinariae" R. D. Caroli Journet*, s. 189. Por. w pierwszym artykule o. Ramíreza o chrześcijańskiej filozofii moralnej, s. 104.

[65] Artykuł stanowiący odpowiedź dla ks. Journet, 1. c. Na potwierdzenie drugiej części swego twierdzenia o. Ramírez odwołuje się do *Cursus philosophicus thomisticus* Jana od św. Tomasza, do jego *Phil. nat.* I. p., qu. I, a. 2 (w wyd. o. Reisera s. 17—19).

[66] To, że Maritain rzeczywiście nie przyjął takiego zróżnicowania w płaszczyźnie abstrakcji formalnej, jest dla nas zupełnie widoczne, gdy czytamy *La philosophie de la*

o. Ramírez, że taka zmiana jest nie do przyjęcia na gruncie teorii scholastycznej.

Nie wydaje się jednak, by krytyk Maritaina zdołał wykazać, że na pierwszym stopniu abstrakcji formalnej nie można mówić o odrębnych gatunkowo sposobach definiowania, z których jeden byłby charakterystyczny dla filozofii przyrody a drugi dla nauk przyrodniczych. Zasadzie klasyfikacji nauk teoretycznych porządku naturalnego, jaką przyjmowali Akwinata i Jan od św. Tomasza, nie sprzeciwia się takie zróżnicowanie w zakresie sposobu definiowania. Jeżeli obaj autorzy uznawali dla pierwszego stopnia abstrakcji formalnej jeden tylko sposób definiowania, przy którym chodziło im o definiowanie *secundum rationem vel habitudinem ad motum*, lub nieco inaczej się wyrażając, *sub formali ratione entis mobilis*[67], to miało to tylko przygodne uwarunkowanie historyczne. U św. Tomasza było spowodowane tym, że, jak zauważył Maritain[68], w średniowieczu nauki przyrodnicze, wyjąwszy te, które zostały już poddane opracowaniu matematycznemu, jak astronomia i optyka, nie doszły do autonomii metodologicznej i formułowały swoje definicje według tego samego typowego modelu co filozofia przyrody. Gdy znów idzie o Jana od św. Tomasza, to on, choć współczesny Descartesowi, żył jeszcze starą tradycją zjednoczenia nauk przyrodniczych z filozofią przyrody, nie dostrzegając daleko posuniętego zróżnicowania, jakie w jego czasach dokonało się między obu dziedzinami wiedzy. Jeżeli teraz uwzględnimy nie tylko początki tego zróżnicowania, ale również jego dalszy proces rozwojowy, będziemy zmuszeni wprowadzić dla poznania, wiązanego z pierwszym stopniem abstrakcji formalnej, te odrębne sposoby definiowania, o jakich pisze Maritain. Przyjmując dla tych sposobów definiowania gatunkowe odrębności w ramach pierwszego rodzaju abstrakcji formalnej, będziemy w pełnej zgodzie z najbardziej rozpowszechnioną scholastyczną zasadą klasyfikacji nauk teoretycznych porządku naturalnego, a tylko obok sposobu definiowania charakterystycznego dla filozofii przyrody wprowadzimy nie znany tradycji scholastycznej sposób definiowania właściwy naukom przyrodniczym.

Trudno nam jednak będzie uniknąć wrażenia, że ta poprawiona koncepcja filozofii przyrody[69] trąci — w przyjmowanej u swych podstaw zasadzie podziału nauk teoretycznych porządku naturalnego — sztucznością i wyrafinowaniem pojęciowym późnej scholastyki. Będziemy odnosili takie wrażenie nawet wtedy, gdy uwzględnimy proponowane przez Maritaina unowocześnienie starych formuł scholastycznych, dotyczących wymienionej zasady klasyfikacyjnej. Musimy więc z czasem posunąć się o krok dalej od Maritaina, pojmując tę zasadę tak, jak tego domaga się zupełnie współczesna filozofia nauki. W nowej formule uwzględnimy, oczywiście, te rozróżnienia dawnych autorów, które nie straciły swej żywotności. Te rozróżnienia będziemy jednak

---

nature ..., s. 88. Na przyjęcie sposobu definiowania w zależności od formy abstrakcji wpłynął niewątpliwie u Maritaina kard. Kajetan, którego teorię klasyfikacji wymienionych wyżej nauk francuski tomista komentuje w op. cit., s. 118—127. Tomasz de Vio zasugerował Maritaina swą, wskazaną wyżej tezą, że *ratio formalis obiecti ut res i ratio formalis obiecti ut obiectum non ... convertibiliter se habent in gradu unitatis*. Maritain, który utożsamia *modus definiendi* Jana od św. Tomasza z *ratio formalis obiecti ut obiectum* kard. Kajetana, nie zdaje sobie sprawy z tego, że teoria pierwszego autora różni się od teorii drugiego.

[67] Są to wyrażenia Jana od św. Tomasza (op. cit. w wyd. o. Reisera, t. II, *Phil. nat.* I. p., qu. I, a. 2, s. 18 a 44—45, s. 19 a 27—28). Drugą formułę podałem w nieznacznej akomodacji.

[68] *La philosophie de la nature* ..., s. 87.

[69] Dodajmy jeszcze: A tym samym wolna od synkretystycznego łączenia częściowo odrębnych teorii kard. Kajetana i Jana od św. Tomasza.

musieli wyrazić współczesnym językiem, unikając rozpowszechnionych dość szeroko szkolnych formuł późnej, przerafinowanej scholastyki.

5. Zanim ta praca zostanie dokonana, możemy jeszcze dziś przystąpić do oceny tych szczegółowych tez składających się na ostateczne stanowisko Maritaina, przy których sytuacja teoretyczna przedstawia się dostatecznie jasno.

I tak, niezależnie od tego, jaką znajdziemy zadowalającą formułę dla zasady podziału nauk teoretycznych porządku naturalnego, musimy przyznać, że poprzez szkolną terminologię późnej scholastyki Maritain dotarł do pewnych danych porządku epistemologicznego i metodologicznego, które w sposób wystarczający przemawiają za gatunkową odrębnością filozofii przyrody w stosunku do metafizyki. Mam tu na myśli dwie wyraźnie odcinające się od siebie sfery poznawcze, z których jedna obejmuje byt uzdolniony do ruchu w znaczeniu ścisłym, poznawalny intelektualnie od strony swej istoty, ale bez abstrahowania od materii zmysłowej, a druga dotyczy znów bytu jako takiego, rozpatrywanego bez wszelkiej materii.

Nie wydaje się, by ks. Filip Selvaggi SJ [70] i ks. Mikołaj Maria Loss SDB [71] dowiedli, że filozofia przyrody, przy swej rzekomo materialnej jedynie przynależności do pierwszego stopnia abstrakcji formalnej, podejmuje się w odniesieniu do świata fizycznego analizy metafizycznej. Ks. Selvaggi i ks. Loss nie byli by przypisywali tej analizie charakteru metafizycznego, gdyby z jej obrębu wyłączyli to, co — pod wpływem Chrystiana Wolffa — stanowi u nich w płaszczyźnie filozofii przyrody podjęcie metafizycznego punktu widzenia (rozpatrywanie bytu podległego ruchowi fizycznemu pod kątem widzenia bytu) oraz infiltrację tez metafizycznych, dotyczących pierwszej przyczyny sprawczej i ostatecznej przyczyny celowej kosmosu — i gdyby byli sobie uświadomili wszystkie konsekwencje swego słusznego twierdzenia, że rozwijana przez nich dyscyplina uczestniczy do pewnego stopnia w świetle własnym metafizyki. Również ks. Andrzej G. Van Melsen, który także usiłuje związać formalnie filozofię przyrody z trzecim stopniem abstrakcji [72], nie byłby wystąpił ze zdaniem, że ta nauka posługuje się tym samym rodzajem pojęć co metafizyka i posiada identyczne z nią metody badań [73], gdyby był spostrzegł się, iż treść pojęć, jakich używa metafizyka, i to treść niektórych tylko pojęć tej nauki, znajduje w obrębie filozofii przyrody zacieśnienie do bytu podległego w jakimś zakresie ruchowi fizycznemu, i że sposób definiowania filozofii przyrody różni się w sposób istotny od sposobu definiowania metafizyki, skoro pierwsza z tych nauk nie abstrahuje od materii zmysłowej, od jakiej abstrahuje druga spośród nich [74].

---

[70] *Distinzione e complementarità tra fisica e filosofia*, „La Civiltà Cattolica", a. 100, vol. III, 1949, s. 146—148; *Filosofia delle scienze*, Roma 1953, s. 74; *Fisica, cosmologia, metafisica*, „Studi filosofici intorno all' „Esistenza", al Mondo, al Transcendente", *Relazioni lette nella Sezione di Filosofia del Congresso Internazionale per il IV Centenario della Pontificia Università Gregoriana 14—16 ottobre 1953*, Romae 1954, s. 199—201; *Cosmologia*, Romae 1959, s. 9.

[71] *Filosofia naturale e scienze empiriche nel pensiero di Jacques Maritain*, „Salesianum", XII (1950) 123—125.

[72] *The philosophy of nature* [2], Pittsburgh 1959, s. 96—98, 100—101, 103. Wymieniony autor inaczej pojął to związanie niż ks. Selvaggi. Ks. Van Melsen utrzymuje, że filozofia przyrody jest metafizyką szczegółową (dz. cyt., s. 101). Opowiedział się więc za tezą, jaką formalnie odrzuca ks. Selvaggi (*Cosmologia*, s. 10), dla którego filozofia przyrody jest to *scientia mixta seu media inter physicam (ac mathematicam) et metaphysicam, quae principia metaphysica applicat ad obiecta physicae et mathematicae* (ibid., s. 9; por. s. 12 i 368).

[73] *The philosophy of nature*, s. 98, 101—103.

[74] Jest prawdą, co pisze ks. Van Melsen (dz. cyt., s. 96), że takie pojęcia z zakresu filozofii przyrody, jak pojęcia materii pierwszej i formy substancjalnej, nie mogą zna-

Uznawszy za słuszną tezę Maritaina o istnieniu różnicy gatunkowej między filozofią przyrody w jego ujęciu a metafizyką, musimy jeszcze przyznać, że autor ten trafnie zauważył, iż pierwsza z tych nauk nie jest nawet w ścisłym znaczeniu podporządkowana drugiej. Nie może być inaczej, bo jeżeli wbrew temu, co utrzymuje ks. Loss [75], można niezależnie od metafizyki dojść do sformułowania filozofii przyrody, „wziętej przynajmniej w swych wielkich określeniach istotnych" [76], to ta dyscyplina nie może być podporządkowana metafizyce pod względem swego przedmiotu („podmiotu") lub choćby tylko samych swoich zasad [77]. Jeżeli o. L. B. Gerard des Lauriers OP przyjmował dawniej [78] to samo zdanie, które obecnie podzielają ks. Selvaggi [79] i ks. Karol Boyer SJ [80], że filozofia przyrody jest ściśle podporządkowana metafizyce, to tłumaczy się tym, że filozofię przyrody pojmował wtedy — podobnie jak wymienieni jezuici i ks. Loss [81] — jako metafizykę stosowaną, nie bacząc, że takie jej pojmowanie nie daje się pogodzić z możnością rozwinięcia jej zasadniczego zrębu przed uprawianiem metafizyki. Gdy później [82] o. des Lauriers podjął tezę Maritaina, że filozofia przyrody nie jest w ścisłym znaczeniu podporządkowana metafizyce, a równocześnie twierdził, że powinna znaleźć „zakotwiczenie" w metafizyce (*doit se „résoudre" dans la métaphysique*), zajął stanowisko wyraźnie niekonsekwentne, z którego wydobył się dopiero w swym wystąpieniu na IV międzynarodowym kongresie tomistycznym [83].

Gdy idzie o stosunek filozofii przyrody do nauk przyrodniczych, to i ten stosunek musimy pojąć w zasadzie tak, jak go pojął Maritain, mianowicie w linii różnicy gatunkowej. Ponieważ rewizję i przepracowanie rozróżnień pojęciowych, jakie późna scholastyka wprowadziła przy klasyfikacji nauk, zostawiamy na później, więc nie wchodząc w bliższe precyzje, możemy na razie powiedzieć ogólnie, że za istnieniem wskazanej różnicy gatunkowej przemawia wystarczająco ten fakt, iż filozofia przyrody jest wyrazem ontologicznej (w znaczeniu szerszym) analizy natury, podczas gdy nauki przyrodnicze zamykają się w granicach jej analizy empiriologicznej. Nie możemy również z tej samej racji podjąć się aktualnie szczegółowej oceny tezy Maritaina, że podstawa gatunkowej odrębności filozofii przyrody od nauk przyrodniczych przedstawia się częściowo inaczej przy naukach, które dla swej osnowy empirycznej przyjęły

---

leźć bezpośredniego potwierdzenia w doświadczeniu zmysłowym. Ponieważ jednak te pojęcia zostały wprowadzone dla ostatecznego wytłumaczenia pewnych zmian dostrzeganych przez nasze zmysły, wobec tego trzeba powiedzieć, że odwołanie się do materii zmysłowej, do percepcji zmysłów, jest do pewnego stopnia nieodłączne od metody, która od danych doświadczenia zmysłowego prowadzi w sposób pośredni do teorii hilemorfizmu. Nie można więc zgodzić się na to, co twierdzi ks. Van Melsen (l. c.), że wymieniona teoria należy — z racji swej metody — do trzeciego stopnia abstrakcji formalnej, do abstrakcji metafizycznej. Stanowisko ks. Van Melsena tłumaczy się tym, że zupełnie dowolnie wziął pod uwagę samo bezpośrednie odwołanie się do doświadczenia zmysłowego.

[75] *Filosofia naturale e scienze empiriche nel pensiero di Jacques Maritain*, s. 123.

[76] Jest to dostatecznie oczywiste dla każdego, kto zaczął samodzielnie rozwijać wymienioną naukę.

[77] Zob. teorię podporządkowania nauk u Jana od św. Tomasza w *Cursus philosophicus thomisticus*, t. I, Log. II. p., qu. XXVI, a. 2, s. 795—799.

[78] „Bulletin Thomiste", IV (1935), s. 355.

[79] *Distinzione e complementarità tra fisica e filosofia*, l. c.; *Cosmologia*, s. 10.

[80] Rec. *Kosmologii* ks. Selvaggiego w „Doctor Communis, Acta et commentationes Pontificiae Academiae S. Thomae Aquinatis", XIII (1960, I), s. 81.

[81] Ibid., s. 124.

[82] „Bulletin Thomiste", V (1938) 307—309.

[83] *La métaphysique et les métasciences*, „Sapientia Aquinatis", *Communicationes IV Congressus thomistici internationalis*, Romae 13—17 septembris 1955, Bibliotheca Pontificiae Academiae Romanae S. Thomae Aquinatis, vol. I, Romae 1955, s. 117—118. Zob. także vol. II, *Romae* 1956, s. 33.

formę i reguły wyjaśniania matematycznego (nauki „emirio-metryczne"), a częściowo inaczej w wypadku nauk, które nie przyjęły dla swej osnowy empirycznej opracowania matematycznego (nauki „empirio-schematyczne"). Możemy natomiast zauważyć przygotowując materiały do przyszłej dyskusji merytorycznej ,że Maritain przesadza w podkreślaniu charakteru matematycznego takich nauk przyrodniczych jak fizyka teoretyczna, czyniąc z niej naukę formalnie matematyczną w sensie matematyki czystej [84]. W przedmiocie tezy Maritaina o podporządkowaniu się w szerszym znaczeniu nauk „empirio-schematycznych" filozofii przyrody przyznamy znów, że ta dyscyplina filozoficzna mogłaby odegrać pewną rolę heurystyczną w stosunku do wymienionych nauk przyrodniczych, dostarczając im swoich wniosków i ustalonych przez siebie prawd jako zasad regulujących, które, nie naruszając struktury pojęciowej analizy empiriologicznej, orientowałyby odpowiednio jej dalszy kierunek. Nie może jednak ulegać wątpliwości, że taka regulacja ze strony filozofii przyrody jest bardzo niebezpieczna dla osnowy nauk „empirio-schematycznych". Nauki te pójdą bezpieczniejszą drogą, gdy będą starały się dojść do określonych twierdzeń „oddolnie", bez ulegania sugestiom takiej czy innej koncepcji filozofii przyrody.

ESSAIS ENTREPRIS PAR JACQUES MARITAIN DANS LA DIRECTION D'ISOLEMENT DE LA PHILOSOPHIE DE LA NATURE DE LA MÉTAPHYSIQUE ET DES SCIENCES NATURELLES

L'auteur de cet article soumet à l'appréciation les essais dont Jacques Maritain a entrepris successivement pour arriver à l'isolement de la philosophie de la nature de la métaphysique et des sciences naturelles. Voici les principales constatations au sujet de la position prise par Maritain.

Aux bases de la conception de philosophie de la nature, définitivement admise par Maritain, se montre indubitablement une version, la plus répandue, du principe scolastique de la classification des sciences théorétiques de l'ordre naturel. Il faut pourtant reconnaître avec le père Jaime M. Ramirez O. P. Maritain divise les sciences citées sous le rapport de l'espèce partiellement sur une autre base que cela n'a été fait traditionnellement, et cela dépendamment d'un mode particulier de définition, pris indépendamment de la forme d'abstraction. Il ne semble pourtant pas que le Dominicain espagnol ait réussi à montrer qu'au premier degré d'abstraction formelle, on ne puisse parler de modes de définition spécifiquement différents, dont l'un serait caractéristique pour la philosophie de la nature et l'autre pour les sciences naturelles. Au principe de classification des sciences théorétiques de l'ordre naturel, que St. Thomas d'Aquin et Jean de Saint Thomas acceptaient, ne s'oppose pas une telle discrimination dans la limite du mode de définition. Si les deux auteurs ne reconnaissent pour le premier degré d'abstraction formelle qu'un seul mode de définition, ce n'était qu'une fortuite conditionnalité historique. Chez St. Thomas la cause en était telle, que au moyen-âge les sciences naturelles, à l'exception de celles qui avaient été soumises à l'élaboration mathématique, n'avaient pas atteint leur autonomie méthodologique et formulaient leurs définitions selon le même modèle typique que la philosophie de la nature. S'il s'agit de Jean de St. Thomas, bien qu'il eut été contemporain de Descartes, il vivait de la vieille tradition de réunion des sciences naturelles avec la philosophie de la nature.

[84] Tym brakiem w poglądach Maritaina zająłem się w rozprawie *Zagadnienie współistnienia filozofii przyrody z nowożytną fizyką teoretyczną*, „Roczniki Filozoficzne", t. VII, z. 3, 1959, Lublin 1960, s. 24—29.